

KURIER POLSKI

ROK VII (1951)

Środa, 4 lipca

Nr 183 (2036)

Masy pracujące całego kraju podejmują Czyn Lipcowy TYSIĄCE TON STALI I WĘGLA

tysiące metrów tkanin, tysiące hektarów zbóż, wyprodukowano ponad plan dla uczczenia historycznej rocznicy

WARSZAWA (PAP). Masy pracujące całego kraju podejmują masowo wezwania żalugi huty „Kościuszko”. Zobowiązania, które indywidualnie i zbiorowo podejmują zarówno mieszkańcy miast jak i wsi, wyrażają się w tysiącach ton stali i węgla, w tysiącach metrów tkanin, wyprodukowanych ponad plan, w tysiącach hektarów zbóż, skoszonych i omłoconych jak naj-sprawniej i jak najoszczędniej.

Żaloga stalowni nr 1 Nowej Huty „Częstochowa” zobowiązała się wykonać 24 wyloty w czasie poniżej 7 godzin i dzięki temu dać dodatkowo wiele ton stali. Żaloga nowej stalowni i wielkie piece wyprodukują dodatkowo stali i żelaza wartości ok. 26.000 zł.

Żaloga walcowni starej huty „Częstochowa” wyprodukuje w lipcu br. do dodatkowo wyrobny wartości 65.000 zł.

ROBOTNICZY GDAŃSKA PODEJMĄ ZOBOWIĄZANIA

W Zakładach Naprawczych Parowozowni nr 15 w Gdańsku zobowiąza-

W 10 rocznicę przemówienia J. Stalina

MOSKWA (PAP). Dnia 3 bm. minęło 10 lat od dnia, w którym Józef Stalin wygłosił przez radio orędzie do narodu radzieckiego i jego sił zbrojnych w związku ze zdradziecką napaścią Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki.

Wszystkie dzienniki moskiewskie szeroko komentują tę znamienne datę, poświęcają jej artykuły wstępne i wiele specjalnych materiałów.

Dziennik „Prawda” o I Kongresie Nauki Polskiej

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” zamieścił sprawozdanie z zakończenia obrad I Kongresu Nauki Polskiej oraz uchwalony na Kongresie apel do uczonych całego świata. Komentując obrady Kongresu dziennik podkreśla jego doniosłe znaczenie dla rozwoju nauki polskiej.

Oświadczenie gen. Ridgway'a

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, generał Ridgway w oświadczeniu, skierowanym do dowódcy naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej, generała Kim Ir-Sena i do wódcy naczelnego ochotników chińskich generała Pen Teh-Huai'a, wyraził zgodę, aby rokowania w sprawie zawieszenia działań wojennych w Korei rozpoczęły się w Kaesongu, na 38 równoleżniku, w dniu 10 lipca br. lub wcześniej, jeśli okaże się to możliwe.

Jednocześnie gen. Ridgway zaproponował, aby trzej jego oficerowie łącznikowi spotkali się w Keasongu 5 bm. z trzema oficerami łącznikowymi Koreańskiej Armii Ludowej w celu omówienia szczegółów i przygotowania pierwszego spotkania przedstawicieli obu stron walczących.

na podjęło 125 brygad, a przeszło 2.000 robotników zadeklarowało zobowiązania indywidualne.

Brygady działu parowozowego zgłosiły zobowiązanie wykonania do 15 lipca br. remontu głównego parowozu TH-101. Zobowiązanie to przyniesie zakładowi ponad 100.000 zł oszczędności.

PRZEDTERMINOWO RUSZY KOMBINAT BAWELNIANY W PIOTRKOWIE

Na przedmieściu Piotrkowa — Bugaju, gdzie powstaje bawelniany kombinat-olbrzym, zatrudnieni przy jego budowie robotnicy, technicy i inżynierowie na wielkim wiecu podejmowali zobowiązania, zmierzające do przedterminowego uruchomienia zakładów.

Przedterminowo zostaną uruchomione pierwsze dwa tysiące wrzecion.

CZYN LIPCOWY CHŁOPÓW

Masowym podejmowaniem zobowiązań czczą Święto Odrodzenia chłopów pracujący i robotnicy rolni. Na zebraniach gromadzkich chłopcy dają wyraz swej miłości do Ludowej Ojczyzny i wyrażają wolę walki o jej dobrobyt i szczęście.

Chłopcy gromady Niemczyk wzywając wszystkie gromady woj. bydgoskiego do współzawodniczenia w kampanii żniwnej pod hasłem „Zbieramy plony siewu pokoju” — postanowili przeprowadzić żniwa w ciągu 12 dni oraz szybciej wykonać po skoszeniu zbóż wszystkie podorywki.

„W ten sposób pragniemy w ścisłym sojuszu robotniczo-chłopskim godnie uczcić zbliżającą się historyczną rocznicę PWKN — stwierdzają w podjętej uchwale chłopcy gromady Niemczyk, — aby przyczynić się do umocnienia siły gospodarczej naszego Ludowego Państwa”.

Spółdzielcy z gromady Lipienek na Pomorzu przeprowadzą koszenie i zwózkę zbóż o 5 dni przed terminem, a w dwa dni po przeprowadzeniu sprzętu zbóż dokonają podorywek, wzywając jednocześnie planowaną ilość poplonów.

WALKA O POKÓJ

jest sprawą sumienia, uczucia i człowieczeństwa

MOSKWA (PAP). W Moskwie na Kremlu w obecności licznych przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego odbyło się wręczenie Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” wybitnej francuskiej działaczki społecznej i niezmordowanej bojownicze o pokój, Przewodniczącej Światowej Demokratycznej Federa-

Związkowcy zagraniczni zwiedzają Nową Hutę

KRAKÓW (PAP). W Krakowie i Nowej Hucie bawiła 30-osobowa wycieczka związkowców z Węgier, Szwecji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Austrii.

Goście zagraniczni zwiedzając budujący się wielki kombinat przemysłowy Nową Hutę i rosnące w jego pobliżu socjalistyczne miasto, podkreślili, że widzieli już w Polsce wiele wspaniałych osiągnięć pokojowego budownictwa i uprzemysłowienia kraju, lecz Nowa Huta oczarowała ich rozmachem i tempem pracy.

Bohaterzy walk o wolność u Kim-Ir-Sena

PEKIN (PAP). Premier Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i głównodowodzący Koreańskiej Armii Ludowej Kim Ir-Sen przyjął żołnierzy n-tej armii, którzy niedawno odznaczeni zostali tytułem bohaterów KRL-D.

Na przyjęciu obecni byli również: przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Narodowego Kim Du-Bon wiceprzewodniczący KC Partii Pracy He Gej i inni.

Łącząc się z całym narodem w jego walce o pokój i Plan 6-letni spełniamy swój doniosły obowiązek patriotyczny

(Fragmenty przemówienia Prof. Dembowskiego)

Koleżanki i Koledzy, drodzy Goście, uczestnicy Pierwszego Kongresu Nauki Polskiej.

Niewątpliwie wszyscy uczestnicy Kongresu, słuchając krótkich z konieczności sprawozdań przewodniczących sekcji Kongresu, musieli podziwiać ogrom wysiłku i wiedzy włożonej przez ogół naukowców polskich w opracowanie podstawowych kierunków dalszego rozwoju badań naukowych w naszym kraju. Jeżeli takie wyniki można było osiągnąć, to stało się to w

wysokim stopniu dzięki nowym, wyższym formom organizacji pracy, dzięki pracy zespołowej po raz pierwszy w tej skali zastosowanej w historii polskiej nauki. Praca ta zjednoczyła olbrzymią większość naukowców, wciągając do współpracy najwybitniejszych jej przedstawicieli. Na tej współpracy opiera się nasz kongres i z niej właśnie rodzi się Polska Akademia Nauk.

Widząc konkretne cele jakie stoją przed nami, rozważając o włączeniu się nauki polskiej na wszystkich jej odcinkach do wykonania Planu 6-letniego — przyjdzie nam w pełni świadomości jej znaczenia i świadomości obowiązku jaki nakłada ona na wszystkich uczonych polskich, jako zobowiązanie do czynnego udziału naukowców w budownictwie socjalizmu. Nauka nasza zobowiązuje się tą drogą nie tylko do aktywnego współzawodniczenia w tak potrzebnych przedsięwzięciach jak zbadanie i rozbudowa bazy surowcowej naszego kraju, stworzenie wielkiego przemysłu chemicznego, przyspieszenie postępu technicznego we wszystkich dziedzinach, wzniesienie wielkich budowli Planu 6-letniego. Nauka nasza zobowiązuje się w niemiernym stopniu do rozbudowy wszystkich w ogóle kierunków wiedzy, do likwidacji pozostałości z okresu kapitalizmu.

Już prace przedkongresowe wykazały, że w tej walce mamy przed sobą konkretnego wroga, który stara się po-

Zobowiązania Lipcowe



Jedną z budowli Planu 6-letniego jest powstająca w Lublinie fabryka samochodów ciężarowych. Odpowiadając na apel huty „Kościuszko” żaloga, zatrudniona przy budowie jednej z hal, podjęła zobowiązanie zespołowe postanawiając oddać ją do użytku na 45 dni przed terminem, przewidzianym w planie robót. Na zdjęciu fragment z masówki, na której podjęto zobowiązanie. (Foto — CAF)

Fryderyk i Irena Joliot-Curie wyjechali do Moskwy

WARSZAWA (PAP). W dniu 3 bm. opuścili Warszawę Przewodniczący Światowej Rady Pokoju znakomity uczonec, prof. Fryderyk Joliot-Curie wraz z małżonką Ireną Joliot-Curie. Znałkami uczeni brali udział w obradach Kongresu Nauki Polskiej.

Prof. Joliot-Curie udał się do Moskwy, gdzie zostanie mu wręczona Międzynarodowa Stalinowska Nagroda Pokoju.

Odjeżdżających uczonych francuskich zgłoszono na dworcu: Minister Szkół Wyższych i Nauki — Adam Rapacki, szef kancelarii cywilnej Prezydenta RP — minister

Marian Rybicki, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju — prof. Leopold Infeld i przedstawiciel Polskiego Komitetu Obrony Pokoju w osobach ob. ob. Musiałowej, Nowocienia, Jankowskiej, z ramienia Kongresu Nauki Polskiej — prof. Leszczycki oraz sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z zagranicą — ambasador Wende i zastępca kierownika wydziału zagranicznego KC PZPR ob. Teodor Feder.

Na dworcu obecny był radca ambasady ZSRR — Dymitr i Zaikin.

wstrzymać samodzielny rozwój polskiej myśli naukowej i ograniczyć jej udział w życiu narodu. Naszym wrogiem są kosmopolityczne wpływy świata imperialistycznego, które musimy zwalczać.

W wyniku prac przedkongresowych, (Ciąg dalszy na str. 2)

Sprzęt rzepaku rozpoczął się

WARSZAWA (PAP). W całym kraju trwa sprzęt rzepaku ozimego. Sprzęt najwcześniej rozpoczęto w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. PGR-y okręgu legnickiego i wrocławskiego skończyły już ponad połowę sprzętu. Pierwsze w woj. poznańskim do zbioru rzepaku przystąpiły m. in. zespoły PGR Bojanowo Stare, Racot i Parzęczewo. O pomysły nym przebiegu sprzętu rzepaku donoszą również PGR-y woj. gdańskiego, szczecińskiego, bydgoskiego.

Działania wojenne w Korei

PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie, ogłoszonym we wtorek wieczorem, podało że oddziały Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi kontynuowały walki o znaczeniu lokalnym,

Żniwa za pasem



Niemal w całym kraju przystąpiono już do sprzętu rzepaku ozimego. Na zdjęciu: Sprzęt rzepaku na polach PGR Jarostanice zespół Michałowo w pow. Łańcut. Do pracy tej użyto snopowiazalek „Agrostroj” produkcji radzieckiej. (Foto CAF)

Chłopi masowo wpłacają Pomyślne rezultaty

akcji szkoleniowej wśród członków SD na Pomorzu

sumy zadeklarowane na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski

WARSZAWA (PAP). We wszystkich wsiach w całym kraju chłopci masowo wpłacają pierwszą ratę Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. O wysokim świadomości i zrozumieniu celu pożyczki przez chłopów świadczy fakt, iż już w pierwszych dniach wpłacania subskrybowanych sum mieszkańcy wielu gromad całkowicie spełnili swój patriotyczny obowiązek.

Uwięzienie przywódców KP U. S. A.

NOWY JORK (PAP). Siedmiu spośród 11 przywódców Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych Eugene Dennis, John Williamson, Jack Staehel, Irving Potash, John Gates, Carl Winter i Benjamin Davies zgłosili się dnia 2 lipca na wezwanie sądu federalnego celem odbycia kary więzienia. Czterech pozostałych — Gus Hall, Gilbert Green, Henry Winston i Robert Thompson — nie stawili się na wezwanie sądu. Na żądanie prokuratora, sędzia Ryan wydał nakaz aresztowania ich oraz skonfiskowania kaucji złożonej przez nich w wysokości 80 tys. dolarów.

Sekretarz generalny komunistycznej partii USA — Dennis zażądał uchYLENIA WSZYSTKICH WYROKÓW. Jeśli ofiary procesu zostaną uwięzione — oświadczył on — „do więzienia wrócić zostaną również artykuły konstytucyjne”, gwarantujące prawa demokratyczne.

Po posiedzeniu sądu siedmiu przywódców komunistycznej partii USA skuto w kajdany i odprowadzono do więzienia.

Podsumowanie obrad I Kongresu Nauki Polskiej przez Prof. Dembowskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Jak również w toku obrad samego Kongresu dojrzały już warunki, w których kształtować się zaczęła nasza nowa naczelna instytucja naukowa, Polska Akademia Nauk. Zadałem jej bezdnie nie tylko prowadzenie badań naukowych, ale też czynny udział w organizacji życia naukowego całego kraju, w jego coraz silniejszym powiązaniu z potrzebami narodu.

Uchwalając apel do naukowców polskich o udzielenie czynnego poparcia Polskiej Akademii Nauk, dałem wyraz przekonaniu, że Akademia w oparciu o wysiłki całego naszego świata naukowego, o pomoc całego społeczeństwa, otoczone troską Rządu Ludowego, podniesie naukę polską na wyższy poziom, przyspieszy jej rozwój.

Łącząc się z całym narodem polskim w jego walce o budowę podstaw socjalizmu, my, naukowcy polscy, tym samym spełniamy szlachetny obowiązek uczestniczenia w walce o pokój przeprowadzonej przez lud światła, przez wszystkich postępowych ludzi nauki.

„Pojęcie nauki i pokoju są nierozdzielne” — powiedział na naszym Kongresie wielki uczony i Przewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie. Tak myśli nasz Kongres, tak myśli każdy z nas, tak myśli po-

Zdarzają się również coraz częściej wypadki, że chłopci, którzy początkowo deklarowali pożyczkę w 3 ratach — obecnie wpłacają od razu całą sumę.

Według ostatnich meldunków w woj. katowickim przeważająca większość chłopów wpłaciła już pierwszą ratę pożyczki. W wielu powiatach akcja ta dobiega końca.

W woj. szczecińskim Jan Wołynko średniorolny chłop z gminy Bartoszevice, który zadeklarował 250 zł w trzech ratach, podwyższył swoje zobowiązanie do 300 zł i wpłacił całą tę sumę. W gminie Tanowo, dawni żołnierze — Stanisław Klimas i Antoni Zarzycki, którzy obecnie jako

Zamieszki na wyspach bahrejskich

MOSKWA (PAP). Agencja TASS przytoczyła z Teheranu doniesienia gazety „Ahsz” o tym, że policja szelka wysp bahrejskich zaatakowała pochodną miejscowej ludności, którzy udawali się pod prąd szelki. 6 osób zostało zabitych, a 21 rannych. Pismo stwierdza, że po tej krwawej rozprawie z demonstracjami, sytuacja na wyspach bahrejskich jest wyjątkowo napięta.

Bojownicy o wolność Hiszpanii przybyli w goście do Polski

GDAŃSK (PAP). W dniu 1 bm. wpłynął do portu gdańskiego polski statek „Piast”, na którego pokładzie przybyła do Polski 57-osobowa grupa hiszpańskich aktywistów bojowników przeciwko faszystowskiej dyktaturze Franco. Przybyli — to uczestnicy wojny 1936 roku w Hiszpanii. W Francji, w czasie okupacji razem z robotnikami i chłopami francuskimi brali udział w kierowanym przez Komunistyczną Partię Francji podziemnym ruchu oporu.

Po zakończeniu wojny włączyli się oni do aktywnej walki przeciw planom podżegaczy wojennych — do walki o pokój. Za udział w tej walce zostali zesłani na Korsyke. Po kilkumiesięcznym pobycie na Korsycie i po otrzymaniu od Ludowej Polski prawa azylu przyjechali do Polski.

„Witamy was — powiedział w czasie uroczystości powitania w porcie gdańskim przewodniczący ORZZ w

osadnicy wojskowi gospodarują na 7-hektarowych działkach, wpłacili jednorazowo całość zadeklarowanych sum.

Nadzwyczaj sprawnie przebiegała wpłata pierwszej raty pożyczki w gromadzie Dziekanowice, gmina Węgrzecz w woj. krakowskim. Po uroczystym masowym zebraniu 60 proc. chłopów tej gminy wpłaciło natychmiast zadeklarowane kwoty subskrypcyjne.

Obecnie napływają już pierwsze meldunki z gmin i gromad woj. krakowskiego o zakończeniu wpłacania przez chłopów pierwszej raty.

W powiecie tarnowskim wszyscy chłopci gromad Koszyce Małe, Łowcówki, Libińska, Zuchowy i Błonia wpłacili pierwszą ratę pożyczki. W gromadzie Jastrzębia Nowa, po nabożeństwie, ksiądz Franciszek Duda wraz z 20-ma gospodarzami udał się do kasy Gminnej Rady Narodowej, gdzie wpłacili pierwszą i drugą ratę Pożyczki Narodowej. W gminie Wieliczka — wieś wszyscy mieszkańcy wpłacili pierwszą ratę pożyczki, przy czym 82 chłopów wpłaciło jednorazowo zadeklarowaną ratalnie sumę subskrypcyj.

W wielu wsiach powiatu gdańskiego chłopcy dokonujący wpłaty już przed 1 lipca. Liczni chłopcy, którzy przed tym rozkładali zadeklarowaną sumę na trzy raty, obecnie wpłacili po dwie raty naraz lub całą subskrybowaną kwotę.

W woj. olsztyńskim wielu chłopów wpłaciło od razu całkowitą sumę pożyczki, m. in. Bolestaw Łoziński z gromady Opiny, Antoni Woleczko z gromady Krzykusy i wielu innych.

Małorolny chłop Walerian Matys z Lubomina, wpłacając całą zadeklarowaną sumę, powiedział: „Chcę przyczynić się do szybszej rozbudowy naszego kraju, dlatego wpłacam całą zadeklarowaną kwotę”.

BYDGOSZCZ (m). Wojewódzka Odprawa Szkoleniowa Stronnictwa Demokratycznego odbyła się w tych dniach w Bydgoszczy z udziałem kierownika Wydziału Szkoleniowego CK SD kol. Władysław Wieteski.

Sekretarz Wojewódzki SD kol. pos. Eugeniusz Czechowicz, zając odprawy, podniósł szczególną doniosłość akcji szkoleniowej celem dalszego podniesienia poziomu świadomości politycznej w szeregach członkowskich Stronnictwa Demokratycznego.

Referat ideologiczny wygłosił kier. Wydziału Szkoleniowego WK SD kol. Marian Strzyżewski. Kol. Irena Ciszewska w swoim referacie sprawozdawczym organizacyjnym podała ogólną ocenę przebiegu i wyników akcji szkoleniowej II etapu w poszczególnych komitetach powiatowych i miejskich — i to zarówno osiągnięcia jak i braki w szkoleniu, wysuwając sposoby zaktywizowania i pogłębienia prac na tym ważnym odcinku pracy partyjnej.

Poszczególni kierownicy referatów szkoleniowych P/MK SD podzieleni się z uczestnikami odprawy swoimi doświadczeniami w pracy terenowej. Położyła się bardzo ożywiona dyskusja, w której głos zabierali kol. kol.: Gryczka, Bialecki i Andruszkiewicz z Bydgoszczy, Kuflewska i Lassota z Torunia, Kozewski — Mogilno, Makowski — Chełmno, Heino — Wąbrzeźno, Hajec — Grudziądz, Falkowski i Zawierucha z Inowrocławia, Brzuskiewicz — Nakło, Sokółkowski — Włocławek, Zieliński — Śrzelno, Onosko — Lipno, Pazda — Chocimice, Przybyszówna — Wyrzysk i inni.

Mówcy dyskusyjnie nasświetlili krytycznie i samokrytycznie zagadnienie szkolenia ideologicznego członków w II etapie, wysuwając szereg praktycznych wniosków, zmierzających do ożywienia szkolenia partyjnego.

Kier. Wydziału Szkoleniowego CK kol. Wieteska zbilansował dotychczasową akcję szkoleniową SD, która dała

niewątpliwie znaczne wyniki. Przeprowadzając krytyczną i samokrytyczną ocenę pracy na tym odcinku, kol. Wieteska podniósł konieczność dalszego prowadzenia akcji szkoleniowej dla o-
późnionych w celu wyrównania braku I etapu, i uzupełnienia II etapu szkoleniowego. Wydział Szkoleniowy CK dopracował się obecnie nowych form na odcinku szkolenia przemiosła. Szkolenie to ułatwi wydana przez Wydział Szkoleniowy CK broszura o specjalnej tematyce tematycznej. Dużo miejsca kol. Wieteska poświęcił omówieniu wytycznych dla dalszej pracy szkoleniowej, zwłaszcza udzielania cennych wskazówek z dziedziny praktycznego rozwiązywania trudności, piętnując tych się niejednokrotnie przed kierownikami wydziałów i referatów szkoleniowych w terenie. Ścisłe związane z dalszą akcją szkoleniową będzie intensywne szkolenie aktywów, które rozpocznie się w lipcu br.

Na zakończenie kol. Strzyżewski wezwał uczestników odprawy do jak najaktywniejszej pracy w zakresie szkolenia partyjnego.

Młodzież wiejska przygotowuje się do zniw

WARSZAWA (PAP). Młodzież wiejska w całym kraju organizuje brygady pomocy żniwniej, których zadaniem będzie dopomożenie gromadom wiejskim, spółdzielniom produkcyjnym i PGR-om w sprawnym i terminowym przeprowadzeniu kampanii żniwniej. W szczególności młodzież pomoże w zbiorach tym małorolnym rodzinom, które ze względu na brak sił do pracy same nie będą w stanie samodzielnie przeprowadzić zniw na swych polach.

Plan udziału w akcji żniwniej opracowała już na arenach młodzież woj. warszawskiego.

Członkowie koła ZMP przy SOM w Ciekszynie w pow. Płońsk wyremontowali i oddali do użytku starą żniwiarkę nie przewidzianą już w planie do naprawy.

W drugą rocznicę zgonu Dymitrowa

SOFIA (PAP). Cały naród bułgarski obchodził uroczystie drugą rocznicę zgonu swego wielkiego wodza i nauczyciela, nieustraszonego bojownika z faszyzmem, bojownika o pokój, demokrację i socjalizm — Dymitrowa.

Przed mauzoleum Dymitrowa w Sofii odbyła się uroczystość złożenia wieńców.

STAN POGODY

W północnej części kraju początkowo zachmurzenie duże z miejscowymi niewielkimi opadami, w ciągu dnia skłonność do lokalnych burz i przejaśnień począwszy od północnego zachodu, na pozostałym obszarze na ogół chmurno.

Stanisław Zieliński

OSTATNIE OGNI E POWIEŚĆ 33

Rotmistrz Byczutupski patrzył w zadumie na oddalający się samochód. „Obywatelu kapitanie...“ — przedrzeźnił ze złością, lecz opanował się i poszedł torem na zachód. W marszu zerwał gwiazdki i proporzycy. Czuł się bezpieczniej bez zewnętrznych oznak polskości.

Patrole sowieckie pojawiały się coraz częściej. Nie było z nimi kłopotu. Byczutupski mówił krótko: — Damo! Jeniec wojenny z niewoli. Kiwali głową. Pozwalał iść dalej. „Do domu“, to było proste i zrozumiałe wytłumaczenie. Któż z tych żołnierzy nie myślał o własnym domu, w którego obronie podjął broń i ścigając faszystowskie wojska zapuścił się na daleką obcą ziemię? Żołnierze na posterunkach żuli sparzony groch, ćmili grube skręty i dumali nad wojną, która tak długo trwała, że stała się treścią życia. Na widok przemycających Niemców ożywiali się trochę Wołali:

— Germaniec! Gdzież twój Hitler? Nie wiesz? A my już wiemy...

Koło południa Byczutupski natknął się na Czechów. Ich dowódca przywitał polskiego oficera serdecznie. W ciągu kilku minut zdążył poczestować Byczutupskiego niemieckim cygarem, opowiedzieć o powstaniu w Pradze, o walkach swego oddziału, który nazywał partyzanckim i wspomnieć o przedwojennym zajmowaniu Zaolzia. Potem urwał niespodziewanie. Szedł obok Byczutupskiego wpatrując się w jego buty. Nad domami wisiły flagi czeskie i czerwone. Czech pokazał na bryczesy:

— Niemiec!

— A tak — odpowiedział Byczutupski. — Cóż dziwnego? Cygaro też niemieckie.

Czech skrzywił się. — Pozwólcie za mną do kamentantury. Tam jest oficer radziecki. On będzie z wami mówił. Tak, tak, jemu pokażecie dokumenty.

— Dobrze — zgodził się Byczutupski i schował portfel. — Chodźmy.

Weszli na obszerne podwórko otoczone wysokim murem.

— Tu zaczekajcie. Jak przyjdzie oficer radziecki, zaraz mu zamelduję, że wy Polak. Nie gniewajcie się! Służba! Niepewny czas!

Czech pożegnał się z wyraźną ulgą i zniknął w drzwiach budynku. Byczutupski rozejrzył się po wieżeniowej poczekalni. Klientów było sporo. Jeńcy drzemali spokojnie pod murem, szczęśliwi, że pozwolono im spać i nie myśleć o swoim losie. Cywile z ogolonymi łbami przechadzali się niespokojnie, dreptali pojedynczo, zbijali się w grupki, naradzali się szeptem i rozkładali szeroko ręce spoglądając niepokojnie na okna. Tam urzędował zapewne komendant. Przy bramie stał cywil z karabinem i trójkolorową opaską na rękawie. Naprzeciw wejścia mur był rozwalony pociskiem. Wyrwa niezbyt szeroka, lecz wystarczająco duża, by przecisnąć się spokojnie poza ogrodzenia. Byczutupski podszedł bliżej. Wyrzał, ulica, ogród, domek. Bardzo ładnie. Jednocześnie zjawił się wartownik. Ściągnął karabin z ramienia i zawałał po czesku:

— Nie wolno wychodzić! Zakazane! Tylko przez bramę! Byczutupski uśmiechnął się.

— Słusznie! Macie ogień? Dajcie.

Czech zawahał się, ale po krótkim namyśle odstawił karabin i zaczął szukać po kieszeniach. Podał zapalki. Byczutupski cofnął się na podwórko. Czech znów kroczył tam i z powrotem pilnując dziury w murze.

Po kilku minutach zatrzymał się i krzyknął. Z za węgla wychylił się drugi strażnik z karabinem, lecz w cywilnym ubraniu. Czech wskazał na wyrwę i pobiegł do pobliskiego budynku. Nowy wartownik stanął na rogu.

Cywil miał tak znużoną minę, że Byczutupski śmiało przecisnął się przez dziurę. Wartownik pojął chleb z kiebasą, którą ukradkiem dobywał z ładownicy. Byczutupski z papierosem w zębach wyszedł na ulicę. Cywil poruszył się niespokojnie. Poprawił karabin.

— Dokąd leziesz? — krzyknął ze złością.

Damo! słowo raniło jak bagnet, rozjątrzało zapomniane blizny. Damoo!...! — szumiła tęskna melodia.

Idąc wzdłuż drogi Byczutupski obmyślał dalszy plan działania. Postanowił skrócić w prawo i torem kolejowym wędrować aż do zmierzchu. Dogonił go warkot samochodu. Odwrócił głowę i zobaczył żołnierzy w polskich połówkach. I oni dostrzegli biało-czerwone proporzycy na amerykańskiej bluzie. Kierowca zwolnił.

— Ej ty! Polak?

— Polak.

Samochód zatrzymał się. Ludzie przyglądali się sobie w milczeniu. Pierwszy odezwał się kapral siedzący obok kierowcy.

— Oficer?

Byczutupski skinął głową. Gwiazdki polyskiwały na naramiennikach.

— Z obozu? Do domu?

Znów skinął głową. Kapral zdjął połówkę i otarł suknem pot z czoła. Rozmowa nie kleiła się. Nie każdy rodak jest bratem.

— Siadajcie, obywatelu kapitanie. Jest miejsce. Podwieziemy.

— Nie mogę. Mam tu siostrę. Trudno ją samą zostawić. O, tam! Byczutupski wskazał ręką na osadę za torem. Kapral ożywił się.

— Dużo tam kobiet? Znaczy polskich kobiet?

— Nie, nie ma. Poszły już do miasteczka.

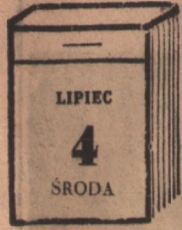
— Czekajcie! — kapral uspokoił zniecierpliwionych strzelców. — Była tam może taka czarna, nieduża? Kieszkówna Teodora z Warszawy?

Byczutupski milczał udając, że przypomina sobie twarze i nazwiska.

— Nie... Takiej nie było. Kieszkówna? Nie, nie było. Pytajcie w miasteczku.

— Tak wypada. Każdego pytam. Tyle wiem, że do Niemiec wywieźli ją na roboty, może do lagru. Bywajcie zdrowi. Nie jedzcie? My czasu nie mamy. A jakby pan spotkał gdzie Kieszkówną, to powiedzcie, że brat Andrzej żyje, jest zdrow, a ona niech wraca do domu szybko.

— Dobrze. Powtórzę. Na pewno nie zapomnę.



DZIS:
Elżbiety
Innocentego

JUTRO:
Antoniego
Filomeny

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż pożarna - 1111, Pocztowiec PKP - 1000, Taksówki - 3655 i 3962, Informacja PKP - 1187, Zegarownia - 06, Informacja pocztowa - 02 i 03, Zamiejscowe - 00, Komenda MO - 2516.



...z zieloną sałatką

W jednym z „zakładów zbiorowego żywienia” przy ul. Generalissimusa Stalina, skrócony (przez redakcję) niedzielny jadłospis przedstawiał się mniej więcej nast.:
Kotlet mielny z zieloną sałatką
Pieczeń wieprzowa z zieloną sałatką
Pieczeń cielęca z zieloną sałatką
Kiełbasa z zieloną sałatką
Golonka z zieloną sałatką
i.d.
Zielonej sałatkę z zieloną sałatką w jadłospisie nie było, ale brak ten można i należy usunąć. Niezłoczenie. Zanim nie zniknie z rynku zielona sałatkę i zanim nie pojawi się (?) kalarepka, szpinak, zielony groszek, kapusta, kalafior, botwinka, marchewka i inne warzywa. (jastrz.)

Bulwersujące!

Życie nie jest poematem. Złota dla dojeżdżających z Torunia o Bydgoszczy czynnych ludzi nia roboczego, którzy trasę tę przebywają rano i po południu w pośpiesznych wagonach towarowych. Skarżą się biedni toruńczycy, że prócz roztąsów fizycznych, od słabo resorowanego podwozia wagonów, cierpią również moralnie. Złotażca w wypadkach tzw. szybkiej potrzeby, której ani rusz nie da się zaliczyć w towarówkach. W wagonach tych brak bowiem pewnych pięknych przybytków, które zaczynają się 21-szą a kończą 16 literą łacińskiego alfabetu. Jeden z pasażerów na tej trasie zagroził PKP, że w wypadku jeśli go spotka ponownie taka nieprzyjemna historia jak ostatnio, użyje hamulca bezpieczeństwa. (nik)



W dniu wczorajszym zgłosił się do naszej redakcji 13-letni Maciej Milewski przynosząc znalezione portfel z pieniędzmi. Właściciel może odebrać zgubę w Redakcji.

Ponadto znajduje się u nas legitymacja urzędnicza na nazwisko Bogusław Cegielski zam. w Sepólnie.

Migawki sportowe

Od 1:0 do 1:6 czyli kłeska Kolejarza B. na Wybrzeżu

Nawet najczarniejszy pesymista nie spodziewał się takiego porażki Kolejarza Bydgoszcz na Wybrzeżu. Inna sprawa, że bramki klub potraktował gości niezbyt uprzejmie. Pół tuzina bramek, to jak na jeden poczynunek aż nadto. I to z rak, a raczej z nóg outsidera (?) tabeli. Kto więc zarzucił na wspaniałej tramwajowej nawierzchni stadionu leśnego w Gdańsku?

Tym razem odpowiedź jest zadziwiająco prosta. I nieskomplikowana. W drużynie Kolejarza Bydgoszcz znalazł się bowiem zawodnik, który srogi nonszalancja, zastanawiająca ościeżnością, a co gorsza: awanturnikiem usposobieniem, mającym prawo dopodobnie zatuzować katastrofalny spadek formy, bezpośrednio przyczynił się do klęski. Mamy tu na myśli bramkarza Miłkowskiego. Z pięciu bramek — co najmniej 4 obciążają jego konto. Bramki tych z powodzeniem mogło nie być, gdyby Miłkowski wykazał choć odrobinę ambicji i woli służenia własnej drużynie. Przepuszczamy więc, że kierownictwo Kolejarza Bydgoszcz, mimo, iż w tej chwili znajduje się w trudnej sytuacji (bramkarz Czernecki

„Już się pieśń na ustach rwie SP, hej SP!...”

Junacy pracują w brygadach przy największych budowlach sześciolatki

„Już się pieśń na ustach rwie dosną pieśń junacką słyhać we kraju. W bieżącym roku junacy pracy pracują w brygadach przy największych budowlach naszej sześciolatki, jakimi są Nowa Huta, Trójmiasto, Warszawa...”

W końcu ub miesiaca zakończył się pierwszy turnus brygad SP w którym brała udział przede wszystkim młodzież wiejska. Junacy z województwa bydgoskiego pracowali w 19 Pomorskiej Brygadzie w Gdańsku, przy budowie linii elektrycznej łączącej trójmiasto.

Brygada ta poszczycić się może dużymi osiągnięciami. Przeważająca norma dzienna brygad to — ponad 170 proc. Podczas uroczystości — zakończenia turnusu wielu junaków otrzymało nagrody za pracę oraz bardzo dobre postępy w wyszkoleniu wojskowym i nauce. Najlepszym w pracy okazał się Balcerzak, który wykonywał przeszło 350 proc. normy dziennie i Czarnecki wyrabiający 300 proc. normy. Ponadto cała brygada ogłaszając zaciąg pokoju zobowiązała się wykonać plan turnusu na 16 dni przed terminem. Junacy zobowiązanie to wykonali dając przeszło 160 tys. zł. oszczędności.

Młodzież 25 Brygady stacjonującej w Nowej Hucie, była również z naszego województwa. Wiele chłopców powróciło do domu z zaszczytnymi tytułami przodowników pracy. Na pierwszym miejscu musimy postawić tutaj Henryka Drzewańskiego z pow. świeckiego, który osiągnął 400 proc. normy. Wyjeżdżając w początkach maja do brygady Drzewański powiedział:

„Jako ZMP-owiec jadę ochotniczo do brygady. Jestem dumny z tego, iż będę brał udział w budowie młodzieżowego miasta — Nowej Huty. Wiem, iż przez naszą pracę wzmocnimy nasz kraj nie tylko gospodarczo, ale czynimy go jeszcze bardziej pięknym niż był dotychczas”.

Drzewański dumnie i pracowicie realizował swe słowa. Za jego przykładem poszli Henryk Ziolkowski z pow. bydgoskiego, Henryk Bembišta z pow. wyrzyskiego, Stanisław Zieliński z pow. Tucholskiego i inni.

Do wzorowych junaków i przodowników pracy należą również Zbigniew Damażyn. Dowództwo 25 Brygady w dowód uznania wysłało list pochwalny do ojca Zbigniewa w którym m. in. czytamy:

„Zasyłamy Wam bojowe pozdrowienia. Jednocześnie zawiadamiamy Was, iż Wasz Zbigniew należy do najlepszych junaków brygady i jest jednym z pierwszych przodowników pracy, nie tylko w pracy, gdzie osiąga przeciętnie 200 proc. normy dziennie, lecz również uzyskuje wspaniałe wyniki w wyszkoleniu wojskowym i fizycz-

SP, hej SP!” — ta żywa i radosna pieśń junacką słyhać we wszystkich zakątkach naszego kraju. W bieżącym roku junacy pracy pracują w brygadach przy największych budowlach naszej sześciolatki, jakimi są Nowa Huta, Trójmiasto, Warszawa...

nym. Możecie być dumni z Waszego syna, który wyrasta na pożytecznego i wartościowego obywatela Polski Ludowej”.

Junacy 25 Brygady zaoszczędzone przeszło 15 tys. zł. przeznaczyli na zelektryfikowanie wsi

produkcyjnej Drzewianowo w pow. Wyrzysk.

W połowie czerwca przybyła do spółdzielni delegacja junaków i dowództwa 25 Br., która podczas pięknej uroczystości wręczyła pieniądze miejscowym chłopom.

Rozpoczęły się już wakacje. Młodzież szkolna nie pozostaje w tyle. W dniu czorajszym wyjechały z Bydgoszczy dwie brygady chłopców i dziewcząt. Pracować będą oni w Warszawie, Teżewie, częstochowskim... (iks)

Z V walnego zjazdu TPPR



W sali starego teatru w Bydgoszczy odbył się V Walny Zjazd Delegatów Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na miasto i powiat Bydgoszcz. Na zdjęciu delegaci w czasie obrad (zjazdowych). (Foto — Pilichowski)

Dziesięciu powiatom grozi stonka!

Przystępujemy do energicznej walki z wrogami ziemniaków

W dniu 25 bm. rozpoczyna się II lustracja pól ziemniaczanych i plantacji pomidorów w poszukiwaniu stonki ziemniaczanej na terenie 10 powiatów woj. bydgoskiego należących do strefy A.

Do strefy A, naszego województwa wchodzi powiaty w których stonka występowała w roku ub. oraz powiaty bezpośrednio zagrożone, to jest powiaty Bydgoszcz, Chojnice, Inowrocław, Mogiła, Sepólno, Szubin, Świecie, Tuchola, Wyrzysk i Żnin.

Wykrycie w pierwszej lustracji nowych ognisk stonki ziemniaczanej w powiatach żnińskim i inowrocławskim jest alarmem, który zwiększy musi naszą czujność na ostroczku ochrony ziemniaków przed tym groźnym szkodnikiem.

Dlatego też mobilizuje się całe społeczeństwo rolnicze do jak najdokładniejszego przeprowadzenia powszechnych przeglądów pól ziemniaczanych i plantacji pomidorów.

W lustracji weźmie czynny udział młodzież szkolna i organizacje młodzieży, które będą pomagać w lustracji pól ziemniaczanych majątków PGR i spółdzielni produkcyjnych.

Ponieważ tylko gremialny udział ludności w tej akcji przeciwstonkowej, może uchronić uprawy ziemniaków przed rozpanoszeniem się stonki, wszyscy winni stawić się na apel do zorganizowanej walki z tym szkodnikiem.

Pomimo na szeroką skalę zakrojonej akcji uświadamiającej zdarzają się jeszcze lejarza Bydgoszcz brak nadal odpowiedniej szybkości, podstawowych założeń taktycznych oraz umiejętności gry na tramie, która w Gdańsku stanowiła dla nich poważną przeszkodę.

W sporcie zawsze ktoś musi zwyciężać, ktoś inny musi przegrywać. Ale przegrac z honorem i przegrac tak, jak kolejarze bydgoscy na Wybrzeżu, to są zgola odmienne problemy. Aby zasady te wopieć nalezyzycie zawodnikom, kierownictwo bę dzie musiało usilnie popracować nad postawą drużyny, która swoim zachowaniem, demonstrującym jaskrawo zalamanie się i brak ochoty do walki mywolata niezbyt przyjemne komentarze.

Czy w tej sytuacji nalezy zalamać tece?

Oczymicie, że nie. Byloby to bledem nie do darowania. Co robić więc?

Trzeba działać szybko i bezkompromisowo. Odmłodzić skład, sięgnąć do rezerw, usunąć nieproduktywnych i niepewnych zawodników. W sporcie Polski Ludowej zlikwidowaliśmy już dawno „mł” niezastąpionej primadomy. Jeśli w Kolejarzu Bydgoszcz panoszy się on nadal, to trzeba z nim raz na zawsze skończyć. I to natychmiast! Jeśli Kolejarz Bydgoszcz nie myśli rozstać się z II ligą. (R)

KOMUNIKATY

* ZKS KOLEJARZ. Zebranie wydziału sportowego z kierownikami odbędzie się w czwartek 5 bm o godz. 19 w świetlicy klubu ul. Dworcowa 89. Obecność obowiązkowa.

* ZAWIADAMIA SIE pięciociarzy ZKS „Kolejarz”, że w poniedziałki, srody i piatki od godz. 19 przeprowadza się na boisku przy przystani ZS „Kolejarz” przy poecie treningi letnio-kondycyjne.

* UWAGA ZKS „OGNIWO” w czwartek 5 bm. o godz 18 na boisku OWKS ul. Północna odbędzie się trening dla piłkarzy ZKS „Ogniw”. Z uwagi na niedzielny wyjazd 2 drużyn, obecność wszystkich piłkarzy obowiązkowa.

KINA

Pomorzanie: Było to w maju (16, 18, 20,15)

Polonia: Wielkopańskie hulanki (16, 18,15, 20,15).

Orzeł: Czekał na mnie (15,45, 17,45, 20).

Wolność: Rada bogów (16,15, 18,15, 20,15)

Gryf: Antoni i Antonina (15,45, 17,45, 20).

Bażyłk: Historia jednego wynalazku (16, 18, 20).

Mir: Cztery pokolenia (19).

Rozmaitości: Opowieść o magnesie. Rad świętokrzyski. Rzeka Mewa (16—24).

CO? GDZIE? KIEDY?

DYZUR APTEK

Aplek Spół. nr 39, Al. 1 Maja 5, tel. 23-46.

WY STAWY

Woj. Osr. Szkol. Part.

PZPR: Wystawa o życiu i walce Róży Luksemburg.

TEATR

W lipcu nieczynny.

Życiorys

„Łuczniczki”



Na pięknym skwerze nad Brdą, w samym sercu Bydgoszczy, stoi na nie wysokim postumencie wykuta w brązie kobieta w stroju Ewy i trzymając strzałę na napiętej cięciwie łuku — mierzy w w Plac Zjednoczenia.

Kiedyś stała przed znajdującym się w tym miejscu teatrem i zrosła się tak z Bydgoszczą, jak kolumna Zygmunta z Warszawą i kościół Mariacki z Krakowem.

Dla informacji tych, wielu z pewnością, którzy o tym nie wiedzą, trzeba podać, że „Łuczniczka” jest dziełem artysty-rzeźbiarza Lepkego. Urodziła się w roku 1911, czyli, że ma dzisiaj okrygłych 40 wiosen chociaż wygląda na kobietę dwudziestoletnią.

Właściwa jest nazwa, zapisana w metryce, brzmi nie „Łuczniczka” ale „Amazonka”.

Informację tę przeznaczamy przede wszystkim dla licznych wielbicieli „Łuczniczki” (jak twierdził złośliwi — najzgrabniejszej podobno kobiety w stolicy Pomorza), ale uważamy jednocześnie, że znać rodowód „Łuczniczki” powinni wszyscy mieszkańcy Bydgoszczy, chociaż jesteśmy pewni, iż więcej niż połowa mieszkańców Warszawy nie ma nawet pojęcia o tym, kto, kiedy i z jakiej racji postawił kolumnę Zygmunta.

Nie należy jednak dopatrywać się w tym — rzecz jasna — złośliwości pod adresem syreniego grodu. (xy).

Uwaga, młodzi literaci!

Redakcja literacka rozgłośni Polskiego Radia w Bydgoszczy ogłasza konkurs na najlepszą audycję nadaną w najbliższym kwartale (lipiec, sierpień, wrzesień). W konkursie mogą wziąć udział wszyscy, którzy posiadają zamówienia literackie.

Tematyka audycji — dowolna. Forma: reportaż literacki, opowiadanie, nowela, felieton, audycja satyryczna itp. Audycje wyróżnione przez sąd konkursowy zostaną nagrodzone oraz potencjalnie umieszczone w programie rozgłośni.

Na zakończenie konkursu Rozgłośnia Bydgoska nada specjalny koncert poświęcony uczestnikom konkursu i współpracownikom PR.

Sport

Spójnia Bydgoszcz w I lidze szachowej. W dniach 30 czerwca i 1 lipca br. odbył się łodzi finałowy turniej szachowy zwycięzców grup II ligi.

W turnieju tym udział wzięli: ZKS Kolejarz Warszawa, Wojewódzki Dom Kultury Katowice, Wojewódzki Dom Kultury Rzeszów i ZKS Spójnia Bydgoszcz.

Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:
Spójnia Bydż. — WDK Rzeszów 5,5:2,5, Spójnia Bydż. — Kolejarz Warszawa 4:4, Spójnia Bydż. — WDK Katowice 5,5:2,5, Kolejarz W-wa — WDK Rzeszów 7:1, Kolejarz W-wa — WDK Katowice 3,5:4,5, WDK Katowice — WDK Rzeszów 4,5:3,5.

W wyniku spotkań pierwsze miejsce zajął Spójnia Bydgoszcz przed Kolejarzem Warszawa, Wojewódzkim Domem Kultury Katowice i Wojewódzkim Domem Kultury Rzeszów.

Dwie pierwsze drużyny weszły do I klasy państwowej.

RADIO

Środa, 4 lipca 1951 r. 6.50 Program dnia.

6.52 Komunikaty. 6.55 Muzyka. 13.15 Rezerwa.

16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Melodie ludowe w wykonaniu kapeli: Jana Gnałowskiego — płyty. 18.15 Reportaż z Kruszwicy — Henryka Wieszoka „U słów Mysiej Wiewióry”. 18.25 Arie operowe — płyty. 18.45 Reportaż z browarów bydgoskich — opr. Bogumił Kubatek.



Enigmatycznie — mówiąc z grecka, a zagadkowo — mówiąc bardziej z polską...

"Dla niepalących". Wchodzą więc do niego przyjaciele świeżego powietrza i mrogomie nikotyny...



Stateczek na Jeziorach Mazurskich, kursujący z Giziucka do Miłkotajek...

Myliłby się jednak grubo ten, kto sądzi, że otrzyma na nim w bufecie popularną wodę mineralną...

Mazurski karnecik



Po to ma człowiek kregostup a żeby użytkował go do siedzenia — twierdzi niesfobliwie kolejniak...

MIGAWKI WARSZAWSKIE

METRO

Trzy potężne drągi, związane u góry a rozczapierzone u dołu tworzą rusztowanie dla wież...

Metro warszawskie nie będzie może tak piękne, jak moskiewskie...

Anegdoty

Groteskowy humor Haydna ujął się w wielu jego kompozycjach. W jednej ze swoich symfoni, kompozytor kazał członkom orkiestry...

Przy całej swojej nieśmiałości Zeromski nie był jednak pozbawiony dowcipu i przytomności umysłu...

Odpowiedzi PRAWNIKA

STANISŁAW K. Z pisma Pana wynika, że uporządkowanie drogi publicznej (wybrukowanie i poszerzenie) jest kwestią pałąca...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Maszynistki, robotnicy potrzebni zaraz. Zgłoszenia Bydgoszcz IKP, Biuro ogłoszeń, Sztalna 2 pod Arkadami.

RADIO

5.00 Początek audycji. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Audycja dla wsi...

Kreślarzy, kreślarki zatrudnimo od zaraz. Podanie wraz z życiorysem należy składać osobistie w godz. od 9-13 w Biurze Kadr...

Dnia 2. VII. 1951 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach namaszczony Olejami św. mój najukochańszy mój śp. Jan Cieślewicz emeryt Poczty i Telekom. O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona żona...

Trzymiesięczne nowocześnie korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163.

Pianina — fortepiany sprzedaje, kupuje, Ciuchon, Grunwaldzka 109 tel. 37-72.

Pierzyne, kredens, łezankę sprzedam korzystnie. Bydgoszcz, Zduny 1-9 perfer.

Akwaria komplet sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

Łóżko drewniane — siatkę, dziecięce metalowe sprzedam. Pomorska 46 m. 2.

Sypialnię sprzedam. Bydgoszcz, ul. Chwyłowo 6 (Stolarnia).

Radio „Mende” sprzedam. Bydgoszcz, ul. Białicka 16-7.

Barak lub domek mały i parcelę kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „3844”.

Maszynę do szycia kupię. Siłki Stanisław, Lipiny Włkip., pow. Chodzież, poczta Lipiny.

Maszynopisanie. Prace zleczone przyjmuję. Dworcowa 2 m. 11 — godz. 17-19.

Murarze i robotnicy potrzebni — zgłoszenia Bydgoszcz, ul. Garbary 5.

Dozorca robotników, z całodzienną pracą lub tylko dozorca. Dobra płaca. Warunek mieszkanie na zamiane (pokój kuchnia). Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

Szofera na „Diesla” i trakcyjny poszukuję od zaraz. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

Panienka do sklepu piekarniarskiego od zaraz potrzebna — Poniatowska 30.

Uczeń fryzjerski potrzebny. Bydgoszcz, ul. Luwelska 2.

Robotnik rolny, samotny potrzebny. Bydgoszcz, ul. Kraszewskiego 9.

Praktykantek-tów na pożyczkę przyjmuję. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

Pokoju poszukuje samotna osoba pracująca pan na. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

Pokoju umeblowanego poszukuje kawaler. Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 5-10.

Zgubiono Chmielnikach złoży zegarek ręczny pa miętkowy, znalazcę za zwrot wynagrodzą. Franciszek Siudziński, Bydgoszcz, Bałorego 1-7.

Panienka do sklepu piekarniarskiego od zaraz potrzebna — Poniatowska 30.

Uczeń fryzjerski potrzebny. Bydgoszcz, ul. Luwelska 2.

Robotnik rolny, samotny potrzebny. Bydgoszcz, ul. Kraszewskiego 9.

Praktykantek-tów na pożyczkę przyjmuję. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

Pokoju poszukuje samotna osoba pracująca pan na. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

ZAMIANY

Zamienię 2 pokoje małe z kuchnią na podobnie większe. Oferty IKP Bydgoszcz „3834”.

UNIEWAŻNIENIA

Unieważnia się zagubione zaświadczenie rejestracji — 4763 — Bydgoszcz. Solecki Jerzy (3833)

Molier w Gnieźnie



Państwowy Teatr w Gnieźnie wystawia z powodzeniem komedię „Grzegorz Dymala” — J. B. Moliera. Od lewej: Bolesław Nowak w roli Klitandra, Nina Plotkoniakówna — żona Grzegorza Dymały...

SPORT

Gadzikiewicz i Bemówna zwycięzcami „Wpław przez Szczecin”

SZCZECIN. Doroczny wyścig pływacki „Wpław przez Szczecin” organizowany przez Ogniw pod hasłem „Granica na Odrze i Nysie, granica pokoju”...

W konkursie na dystansie około 1500 m zwyciężył Gadzikiewicz (Ogniw Bytom) w czasie 16:35,2 przed Taedlingiem (Stal Poznań) 16:37,9 i Kociszewskim CWKS 16:49,0.

W konkurencji kobiet zwyciężyła Bemówna (Ogniw Wrocław) w czasie 10:32,2 przed Fijałkowską (Gwardia Warszawa) 10:42,4 i Byszewską (CWKS) 10:57.

W grupie juniorów startowało 105 pływaków. Wyścig wygrał Lewicki (Stal Wrocław) w czasie 9:51,6 przed Tuchołą (Spółnia Poznań) 9:53,9.

Triumf Kublera w Tour de Suisse

Dośkonały kolarz szwajcarski Kubler odniósł duży sukces, zwyciężając w tegorocznym „Tour de Suisse”. Drugim był jego rodak Koblet przed Martinim, Schaerem (B) i Paquinim.

Sprinterzy Rumunii w wielkiej formie

Na zawodach w Bukareszcie Stoescu wygrał 100 m w czasie 10,6 sek. przed Lupsą 10,7, Prisiceanu 10,8 i Wisenmayerem 10,9 sek. Raica rzucił kulą 15,22 m a Mascowici przebiegł 800 m w 1,58,4 m.

Zabrodzki mistrzem CSR na korcie

GRAGA. W zakończonych w Bra-tysławie mistrzostwach tenisowych Czechosłowacji tytuły mistrzów zdobyli: Zabrodzki zwyciężając w finale Javorskiego 7:5, 6:4, 7:5 oraz Miszkowa zwyciężając Bloutkovą 2:6, 6:2, 6:4.

Padają rekordy CSR

Koprzywa (Zbrojówka — Brno) ustanowił nowy rekord Czechosłowacji w pływaniu na 1000 m st. dow., uzyskując czas 15:43,2.

Pięć nowych rekordów juniorów CSR ustanowiono w czasie zawodów Zbrojówka (Brno) — Sparta (Praha). A oto nowe rekordy: skok wzwyż — Lansky 1,95 m. 1000 m Walka 2:41,4, skok o tyczce — Smechlik — 3,72 m, sztafeta 4x100 m — 47,2

Na zawodach lekkoatletycznych w Kralupach uzyskano szereg dobrych wyników.

Kalina w pchnięciu kulą uzyskał 15,81 m plasując się na czwartym miejscu w tabeli najlepszych miotaczy Europy. Knotek w rzucie dyskiem osiągnął 44,47 m, a w młocie 52,72 m. Jungrova w kuli uzyskała wynik 15,04 m, a w dysku 45,78 m.

W ostatnim spotkaniu piłkarskim pierwszej rundy Slavia pokonała Ostrawę 3:2, zajmując w tabeli ostatnie czwarte miejsce, Ostrava na laża się na piątym.

Nowi mistrzowie ZSRR w pięciarstwie

W Stalino zakończyły się mistrzostwa ZSRR w boksie, w których brało udział 200 czołowych bokserów. Tytuły mistrzów w kolejności wag zdobyli: Bułakow (Dynamo), Garbuzow (Dynamo), Sokolow (Wojsko), Greiner (Wojsko), Łabodin (Zw. Zaw.), Szczerbakow (Zw. Zaw.), Tiszin (Zw. Zaw.), Nazarenko (Wojsko), Jegorow (Rezerwy Pracy, Szocikas (Zw. Zaw.).

Francuzi biją Włochów na planszy

W meczu szermierczym, rozegranym w Palermo, Francja zwyciężyła Włochy we wszystkich trzech broniach identycznym wynikiem 7:5.

HUMOR



Grzechny tułus do dozorcy w parku: — To tylko tak dla rozrywki. (Regards, Paryż).

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznościciela 3,90 zł miesięcznie. Reklamowa: niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.